

Lublin, 02.02.2025 r.

dr hab. Mariola Tymochowicz, prof. UMCS
Instytut Nauk o Kulturze
Katedra Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Anny Marii Kulpy zatytułowanej

Symboliczne znaczenia zabytkowych dewizek

a semiotyczne przemiany kultury (ss. 520),

przygotowanej pod kierunkiem dr. hab. Beaty Bigaj-Zwonek, prof. AIK

oraz promotora pomocniczego dr. Bogumiła Strączka, Kraków 2024

Przedstawioną mi do recenzji obszerną i dobrze udokumentowaną rozprawę doktorską mgr Anny Marii Kulpy oceniam wysoko jako bardzo interesujący projekt badawczy ukazujący kulturowe znaczenie pewnego przedmiotu, który wyszedł z użycia w 2. połowie XX wieku. Jest to tym samym pierwsze kompleksowe omówienie uwzględniające różnorodny materiał źródłowy, a także szeroki okres i obszar użytkowania. Dewizka – bo ona stała się tematem rozprawy – na przestrzeni kilku wieków zyskała nie tylko wartość emocjonalną, ale też symboliczną, co zostało dowiedzione w pracy na podstawie metod zaczerpniętych z dorobku dyscyplin naukowych, takich jak historii sztuki, kulturoznawstwa, językoznawstwa, a także odnoszących się do antropologii kultury, ściślej jej subdyscypliny – antropologii rzeczy. Jak czytamy we wstępie, inspiracją do podjęcia naukowych rozważań o dewizce, było między innymi wypracowanie narzędzi umożliwiających prawidłową interpretację zgromadzonych w polskich muzeach kolekcji „zarówno na etapie genezy nazwy, jak i nieopracowanej jednolitej typologii, czy kulturowych i semiotycznych konotacji warunkujących treści dewizki” (s. 8). Rozprawa ma tym samym praktyczny wymiar – będzie mogła posłużyć do właściwego inwentaryzowania różnych typów dewizek przechowywanych w muzeach, a oprócz tego stanowić wartościowy wkład w badania w zakresie sztuki użytkowej, w szczególności nad biżuterią.

Struktura pracy

Dysertacja skomponowana została z pięciu obszernych rozdziałów, które podzielono na zwarte tematycznie podrozdziały. Całość otwiera wprowadzenie, gdzie Autorka przedstawia tezy, cel, uzasadnienie wyboru tematu, stan badań, bazę źródłową oraz główne założenia metodologiczne

monografii. Pracę zamykają wnioski końcowe, słownik, bibliografia i spis ilustracji. Struktura rozprawy jest kompletna, dobrze przemyślana z właściwie dobraną ikonografią. Zostały w niej uwzględnione wszystkie najistotniejsze zagadnienia ukazujące dewizkę w szerokim historyczno-kulturowym ujęciu.

We wstępie Autorka przedstawiła tezę i cele podjętej analizy badawczej, które miały pomóc zobrazować funkcjonowanie dewizki w zmieniającej się kulturze, w tym jakim zmianom ulegała, jakie jej odmiany zaistniały na przestrzeni kilku wieków oraz jakie miała znaczenie symboliczne. W dalszej części opisała dotychczasowy stan badań oraz zróżnicowaną bazę źródłową, którą wykorzystała w pracy badawczej. Następnie w sposób ogólny zaprezentowała metodologię, strukturę pracy oraz, co istotne, wyjaśniła przyjętą pisownię dewizki i jej odmian.

Z pierwszego rozdziału dowiadujemy się o genezie, ważnych faktach z przeszłości i specyfice analizowanego przedmiotu. Jest to bardzo skrupulatnie i wyczerpujące przedstawienie historii dewizki powstałe na podstawie najważniejszych i zróżnicowanych źródeł uwzględniających najważniejsze etapy w jej historii i powstawaniu. Z tej części pracy dowiadujemy się także o bazie źródłowej i kwerendach, które Doktorantka przeprowadziła w muzeach kolekcjonujących wybrany przez nią typ biżuterii. Stanowi to dowód na to, jak duży zakres prac wykonała, aby zebrać właściwy materiał porównawczy do swoich analiz. Szkoda tylko, że Autorka nie podała, jak te kwerendy były przeprowadzone (osobiście czy online) i jakie metody gromadzenia materiałów wykorzystane.

W następnym rozdziale przedstawiona została typologia dewizki z uwzględnieniem niezbędnej systematyzacji, w tym objaśnienia podstawowej terminologii oraz poszczególnych jej elementów. Pogrupowanie nazw stosowanych w różnych okresach i krajach oraz zaproponowana typologia stanowią ważny wkład w badania nad tą formą biżuterii, który posłuży między innymi muzealnikom w katalogowaniu i opracowywaniu tworzonych przez nie kolekcji. Na podkreślenie zasługują też rysunki przygotowane przez Doktorantkę właściwie obrazujące potencjalne umiejscawianie dewizek. W tej części rozprawy omówiono relację dewizki do zmieniającej się mody, a także pokazano, jak dużo konfiguracji dewizek istniało. Dobrze opisane zostały także surowce, z jakich ta biżuteria była wykonywana, i technologie związane z ich powstawaniem. Oprócz tego zaprezentowano przemiany zachodzące przy ich wytwarzaniu na przestrzeni lat z uwzględnieniem różnych czynników gospodarczych czy politycznych.

W trzecim rozdziale zawarto informacje o zróżnicowanych sposobach noszenia dewizki przez kobiety i mężczyzn, a także grupach społecznych i zawodowych, w których je stosowano,

w różnych krajach związanych z kulturą zachodnią. Dobrze usystematyzowana wiedza z tego zakresu pozwoliła zaprezentować dewizkę jako praktyczny przedmiot osobisty podlegający zmianom stosownie do obowiązujących trendów w modzie. Tym samym wskazano, że badany przedmiot stanowi ważne źródło wiedzy o zmieniającej się kulturze.

Kolejny obszerny rozdział został poświęcony różnorodnym motywom, wzorom, używanym słowom, sentencjom, obrazom czy barwom, jakie można odczytywać w dewizkach, z uwzględnieniem ich symbolicznych znaczeń. W tej części pracy Autorka uwzględniła także projektantów, a oprócz tego zaprezentowała, jakie nurty stylistyczne, kiedy i w jakich kręgach kulturowych się rozwinęły. Przedstawiła także własną propozycję grup symboli stosowanych w badanym typie biżuterii na terenie Europy i Ameryki Północnej. Z tej części pracy zyskujemy mnóstwo informacji o typach stosowanych zdobień, w mniejszym stopniu zaś o ukrytych znaczeniach.

Ostatni rozdział to, jak pisze Autorka, próba ukazania dewizki „jako wielowymiarowego, zmieniającego się symbolu, posługującego się swoistym językiem, którego odczytania można podjąć się, operując wiedzą zebraną i zaprezentowaną w poprzednich częściach przedstawianych badań” (s. 27). Uwzględniono różnorodne znaczenia, ale przede wszystkim funkcje, jakie pełniła na przestrzeni minionych stuleci aż do współczesności..

Zakończenie dysertacji zawiera wnioski cząstkowe zawarte w poszczególnych partiach pracy oraz końcowe, potwierdzające postawioną we wstępie tezę. Na podkreślenie zasługuje uwzględnienie w każdym rozdziale wprowadzenia oraz krótkich podsumowań nawet pod koniec danego podrozdziału. Za zasadne uważam także umieszczenie słownika w sposób wyczerpujący wyjaśniającego najważniejsze terminy związane z wybranym do analizy przedmiotem.

Uwagi szczegółowe

We wstępie pewien niedosyt pozostawia w moim odczuciu przedstawienie jednej z kluczowych definicji dotyczących kultury (s. 7). Autorka oparła się na tej przedstawionej przez Jurija Łotmanem i Borysa Uspieńskim. Co prawa wpisuje się ona w przyjętą metodologię, jednak tym bardziej należało, kontynuując myśl obu badaczy, dodać, że kulturę można „traktować jako zbiór tekstów” i jako mechanizm wytwarzający teksty. Warto by również zaznaczyć, iż jest to termin trudny do zdefiniowania i że doczekał się wystarczającej liczby opracowań, co wykazali Alfred Louis Kroeber i Clyde Kluckhohn. Podobnie zabrakło szerszego przedstawienia głównej teorii, czyli tekstu kultury, w interpretacji polskich badaczy, którzy wnieśli znaczący wkład w tym zakresie. Przede wszystkim mam na myśli Stefana Żółkiewski (publikacja z 1988 roku),

który jako pierwszy, kontynuując teorie podjęte przez wspomnianych wyżej semiotyków, przedstawił własne ujęcie tego zagadnienia oraz podał przykłady wyodrębniania i analiz tekstów kultury. Pisały o tym także Marta Wójcicka (2013), Anna Gomółka, Małgorzata Rygielska (2014) i ponownie Małgorzata Rygielska (2015). Powstało też kilka artykułów oraz publikacji analizujących wybrane zjawiska kultury jako tekst kultury, na przykład strój ludowy – Bogatyriewa (1975), cmentarz – Kolbuszewski (1995), film – Jelonkiewicz (2008), książki kucharskie – Żarski (2008), zabawki Kajfosza (2011) czy jedzenie – Skowronek (2012), Tymochowicz (2019) oraz obrzęd – Smyk (2022). Warto by dodać, o czym wspominają autorzy tych opracowań, że tekst może być wielokodowy i musi mieć wyraźnie identyfikowaną przez odbiorców ramę, czyli początek i koniec. Należy też założyć istnienie konkretnej rzeczywistości, w której tekst powstaje, zamkniętej w ramach czasowych i przestrzennych. Jak pisała Marta Wójcicka: „Analiza tekstu kultury rozumianego jako struktura zmierza do ujęcia synchronicznego, tekst to statyczny wytwór – odbicie stanu kultury danej grupy społecznej w danym okresie czasowym” (2013: 53). W opracowaniu Doktorantki kwestia przestrzeni trochę się rozmywa, pojawia się w kilku miejscach, ale zabrakło dokładnego zarysowania ich ram co do badanego przedmiotu, zarówno w kwestii jego użytkowania, jak i zasięgu występowania.

Na stronie 21 Autorka pisze, że praca ma charakter interdyscyplinarny i zawiera metody z zakresu historii sztuki i kulturoznawstwa, lecz moim zdaniem zastosowana metodologia pozostaje niewystarczająca. Zabrakło mi w tym miejscu omówienia innych metod i technik stosowanych w badaniach nad rzeczami, które w pewnych zakresach uzupełniają się z teorią tekstu kultury, a oprócz tego wnoszą nowe rozwiązania. Od lat 90. XX wieku zagadnieniem tym zajmuje się antropologia rzeczy, której główna perspektywa odpowiada przejętej przez Autorkę tezie, że kulturę należy także badać „poprzez rzeczy”, gdyż przedmioty/rzeczy stanowią jedno z głównych źródeł wiedzy o kulturze, szczególnie w kontekście relacji, jaka łączy je z człowiekiem. Rzeczy to już nie tylko scenografia dla działań człowieka, ale też integralna część ich tożsamości. Wykorzystane mogłyby być także założenia teoretyczne z zakresu badań nad biografią rzeczy, które pozwalają zrozumieć, jak przedmioty wpływają na ludzkie życie i jak ludzie nadają im znaczenie na różnych etapach ich istnienia, w tym jak stają się obiektami kolekcji muzealnych i zyskują nowe znaczenie.

Na tej samej stronie w drugim akapicie Doktorantka napisała: „Ze względu na unikatowość badanego zagadnienia i dotychczasowy brak podstawowych opracowań, stosowana metoda przewiduje w pierwszej kolejności podejście ilościowe, które pozwala usystematyzować wiedzę, by następnie w pełni skupić się na jakościowej analizie i ocenie mającej odpowiedzieć na pytanie nie tylko o funkcję i rolę dewizki w życiu człowieka, ale

przede wszystkim o jej znaczenie symboliczne w jego świadomości i zmieniającej się kulturze”. Z tego rozbudowanego zdania dowiadujemy się, że w pracy miała zostać wykorzystana analiza ilościowa, czyli podejście badawcze opierające się na analizie ilościowych danych liczbowych. W humanistyce do tego celu wykorzystuje się badania ankietowe, których Doktorantka nie zastosowała. Z jakościowych metod użyła między innymi netnograficznej, ponieważ wykorzystwała dane z różnych bazy internetowe, na których muzea prezentują zdigitalizowane zbiory, o czym jednak nie wspomina. O innych formach badań zrealizowanych dowiadujemy się z rozdziału 1.4., który uwidacznia ogrom pracy, jaki Autorka wykonała. Z kolei na kolejnych stronach dowiadujemy się, jak różnorodnych materiałów zastanych korzystała, to znaczy: kart muzealnych, katalogów firm, czasopism modowych i innych.

Informacje z podrozdziału *Dewizka współcześnie* znajdującego się w rozdziale 1 sugerowałabym przesunąć do rozdziału 1.2. i potraktować jako dalszy etap historii dewizki w tym jak dostosowywana jest do oczekiwań współczesnych odbiorców, a także jak twórczo wykorzystują ją artyści.

W drugim rozdziale bardzo rzetelnie przedstawione zostały techniki wykonywania oraz różnorodne surowce, z jakich powstawały dewizki. Autorka nadmienia znaczenie symboliki niektórych surowców, ale nie podejmuje tematu szerzej, a przecież złoto, srebro i żelazo mają dobrze zinterpretowane znaczenie symboliczne w słownikach symboli (tym bardziej, że te kwestie bywały decydujące w kwestii doboru surowca, na przykład żelazo w wielu kulturach ma właściwości apotropieczne).

W rozdziale 4 już we wstępie Doktorantka pisze o zagrożeniach wiążących się z symboliczną analizą motywów dekoracyjnych. Rozumiem takie podejście, bo wyodrębniła ich bardzo dużo, ale może należało by skupić się na tych najczęściej stosowanych i je szerzej omówić. W wybranej metodzie semiotycznej jest to kluczowy aspekt badań przekazujący prawdopodobne znaczenie symbolu w określonych kontekstach kulturowych. Ponadto wyjaśniając niektóre znaczenia motywów dekoracyjnych, Autorka odwołuje się tylko do dwóch słowników symboli. Warto by jeszcze skorzystać chociażby z publikacji *Leksykon symboli* Mariann Oesterreicher-Mollwo (1992), *Świat symboli chrześcijańskich. Leksykon* Doroty Forstner (2001), a także w niektórych sytuacjach sięgnąć po *Słownik stereotypów i symboli ludowych* pod redakcją Jerzego Bartmińskiego (wydawanego od 1999 roku). We wspomnianych słownikach motywy, takie jak księżyc czy słońce, są dobrze opracowane, co pozwoliłoby odnieść ich znaczenie do tych stosowanych w dewizkach. Przy omawianiu wzorów krzyży można było dodać, jakie formy najczęściej stosowano i z czego to wynikało. Podobnie zabrakło w mojej opinii pogłębionej analizy symboli kolorów stosowanych w

dewizkach oraz surowcach. Bardziej dopracowana interpretacja ukrytych treści, odnosząca się do przykładów ornamentów, została zawarta w podrozdziale 4.3.2.. Taką zasadę należało przyjąć we wcześniejszych podrozdziałach.

Autorka nie ustrzegła się różnego rodzaju błędów stylistycznych, gramatycznych, interpunkcyjnych czy technicznych, co przy ponad 500 stronach było zapewne nieuniknione. Wymienię tylko przykładowe: na s. 29, 31, 278 brakuje odnośnika do przypisu numeru przypisu przy cytowanych fragmentach z cudzysłowem, a w niektórych miejscach przypis jest wstawiony za daleko (na przykład s. 7 przypis 5). W wielu miejscach zamiast zapisu „I wojna światowa” występuje „i wojna światowa”, niektóre zdania zaczynają się małą literą, w wielu miejscach brakuje też przecinków. Te uchybienia i błędy pisowni są łatwe do usunięcia i nie wpływają na ogólną ocenę pracy.

Konkluzja

Recenzowaną pracę doktorską uważam za bardzo wartościową pod względem naukowym. Właściwie przeprowadzone rozległe, rzetelne i dociekliwe badania z zastosowaniem różnych źródeł zastanych pozwoliły na wyczerpujące zaprezentowanie dewizki w ujęciu historycznym i kulturowym. Nie mam zastrzeżeń do kompletności tez, doboru i wykorzystania źródeł oraz zebranej bibliografii. Wysoko oceniam wiedzę i zaangażowanie Doktorantki w przedstawionych rozważaniach, momentami aż zbyt szczegółowych. Praca jest niezwykle cenna, ponieważ zawiera wiele nowych ustaleń i daje możliwość rozszerzenia niektórych wątków. Będzie również przydatna przy opracowywaniu kolekcji muzealnych czy prywatnych. Dlatego też uważam, że wszystkie dostrzeżone niedociągnięcia nie podważają znacznej wartości dysertacji, która wnosi duży wkład w rozwój dyscypliny nauk o kulturze i religii. Stwierdzam, że praca Anny Marii Kulpy *Symboliczne znaczenia zabytkowych dewizek a semiotyczne przemiany kultury* w pełni odpowiada warunkom określonym w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668) – jej przedmiotem jest oryginalne studium wskazanego w tytule problemu badawczego, może zatem stanowić podstawę do nadania stopnia doktora nauk humanistycznych. Wnoszę więc o jej przyjęcie i dopuszczenie Doktorantki do publicznej dyskusji nad jej tezami.

M. Tymocłowski